

# MOS WOLA Warszawa

<http://www.moswola.pl/mos/aktualnosci/15723,MISTRZOWSKIE-POWITANIE-ZLOTYCH-MEDALISTOW-MP-JUNIOROW.html>  
23.04.2024, 18:41

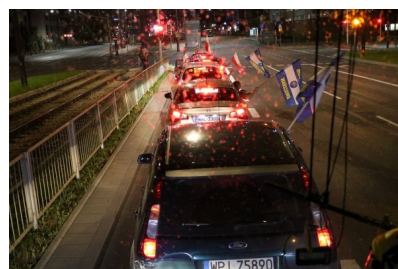
Strona znajduje się w archiwum.

## MISTRZOWSKIE POWITANIE ZŁOTYCH MEDALISTÓW MP JUNIORÓW

Euforia warszawska trwa! Poniedziałkowy dzień odpoczywa nasza drużyna złotych juniorów jak na Mistrzów Polski 2020 przystało turnieju finałowym , który był co tu mówić -wyczerpujący nie tylko ze względu na zmagania sportowe , ale i na panujący upał. Nie śpią natomiast media. Rozkładają na czynniki pierwsze sukces MOS WOLA podtrzymując święto pasjonatów siatkówki! O powitaniu Mistrzów Polski na Rogalińskiej pisze red. Eugeniusz Andrejuk na stronie PZPS:

Było to powitanie godne największych drużyn. Mistrzom Polski - juniorom MKS MOS Wola Warszawa - od rogatek stolicy towarzyszyła eskorta sześciu aut przystrojonych narodowymi i klubowymi flagami. - Zrobiono nam ogromną niespodziankę i frajdę - powiedział wzruszony i uradowany prezes klubu, Krzysztof Zimnicki.

W niedzielnym finale MP Juniorów - Dębica 2020 siatkarze MOS Wola Warszawa, trenowani przez Konrada Copa, pokonali KS Jastrzębski Węgiel 3:2 (23:25, 25:19, 24:26, 25:22, 15:13), MVP spotkania został Bartosz Gomułka, który w decydującym spotkaniu zdobył 40 pkt.



**POLSKA  
SIATKÓWKA**



- Radość po zwycięstwie była ogromna. Nas nie zaliczano do grona faworytów. W Dębicy zdobyliśmy 38. medal mistrzostw Polski we wszystkich kategoriach młodzieżowych. Natomiast jest to piąty tytuł mistrzowski juniorów. Poprzednie złoto w tej kategorii mieliśmy w 2008 roku i wtedy najlepszym rozgrywającym czempionatu został Fabian Drzyzga. Liczę, że któryś z obecnych naszych juniorów pójdzie w ślady dwukrotnego mistrz świata - powiedział Krzysztof Zimnicki.

Ogromne wrażenie na obserwatorach, szczególnie w półfinale i finale, zrobiła gra Bartosza Gomułki, atakującego stołecznej drużyny. - U nas jest od małego. Szybki, skoczny, leworęczny. Wystrzelił w Dębicy z ogromną mocą. Ma ponad 200 cm wzrostu - Krzysztof Zimnicki charakteryzuje jednego z bohaterów mistrzostw Polski w Dębicy. Jest o rok młodszy od obecnego rocznika więc będzie mógł grać w juniorach jeszcze w przyszłym sezonie.

W Warszawie mistrzów Polski czekała ogromna niespodzianka. - Powrót był taki jak zawsze po sukcesie - opowiada Krzysztof Zimnicki, który wracał z zespołem do stolicy. - Były śpiewy, rozmowy, analizy meczów i poszczególnych akcji. Powiedzieć, że wszyscy byli radośni to tak jak nic nie powiedzieć.

Jazda z Dębicy do Warszawy zajęła kilka ładnych godzin. - Gdzieś przed Warszawą zaczęliśmy domyślać, że coś się dzieje. Telefony dzwoniły co chwila i tylko z jednym pytaniem: gdzie jesteście. Gdy minęliśmy rogatki miasta, to otoczyły nas samochody z biało-czerwonymi oraz klubowymi flagami i w takiej eskorcie dojechaliśmy do siedziby klubu przy Rogalińskiej. Tam czekało na nas około dwieście osób - powiedział prezes mistrzowskiego klubu.

- Tam, mimo że zbliżała się północ, czekało około dwieście osób, rodzice, młodzież MOS Wola, koleżanki i koledzy klubowi, kibice - opowiada Krzysztof Zimnicki. - Były klaksony, race świetlne i dymne, okrzyki i śpiewy na cześć mistrzów. Przygotowano transparenty, balony. Kiedy siatkarze wyszli z autokaru rozległy się brawa i okrzyki na ich cześć. Mistrzowie zostali oblani szampanem, były śpiewy i każdy z witających przybił "piątkę" ze złotymi medalistami. Następnie siatkarze,



*trenerzy udali się na uroczystą kolację przygotowaną przez rodziców. Było super - zakończył Krzysztof Zimnicki.*

Artykuł: <https://www.pzps.pl/pl/aktualnosci/217-artykuly/1935-5-wielki-powrot-mistrzow-polski?fbclid=IwAR043JtwyLsH9Ik4IM6DclUvJS84fHk5i99SLdF2N8MNLDRQ9ov2sa7yvMo>

Film: [https://www.facebook.com/watch/live/?v=267644531195086&ref=watch\\_permalink](https://www.facebook.com/watch/live/?v=267644531195086&ref=watch_permalink)

Szkolenie sportowe dzieci i młodzieży prowadzone przez UMKS MOS Wola Warszawa współfinansuje [m.st. Warszawa](#)

[Poprzedni Strona](#)

[Następny Strona](#)